Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 20 czerwca 1934 r. 1079.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

———o0§0o———

-0-

-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

S p r a w a k o n f e r e n c j i p a ń s t w b a ł t y c k i c h ./VI.1934/:20 czerwca odjeżdża do Tallina sekretarz generalny łotewskiego M.S.Z. Munters dla odbycia konferencji w kwestjach związanych z memorandum litewskiem. M.in. ma być ustalony termin spotkania Łotwy, Estonji i Litwy dla bliższego uogólnienia szczegółów porozumienia.-

W y p a d k i z 7 c z e r w c a w u j ę c i u p r a s y z a g r a n i c z n e j .Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:Prasa zagraniczna zamieściła obszerne komentarze o wypadkach w Kownie w noc z 6 na 7 czerwca. Jak zaznacza prasa francuska, Genewa dopatruje się w tych wypadkach ręki niemieckiej.

Z Kłajpedy donoszą, że dn.7 czerwca, gdy zlikwidowano w Kownie zamach, Niemcy ściągnęły nad granicę Litwy większą armję szturmowców, którzy czekali, aby z chwilą, gdy się w kraju zaczną niepokoje, zagarnąć Kraj Kłajpedzki.

Jak dotąd nie zdołano ustalić, co za "tajemniczy" samolot w ciągu 3 - 4 godzin szybował nad terytorjum kłajpedzkiem. Należy też nadmienić, że oddziały szturmowców ukazały się nad Niemnem dn.7 czerwca o świcie, gdy ludność Kowna nic jeszcze o wypadkach nie wiedziała.

W i z y t a d z i e n n i k a r z y l i t e w s k i c h w W i l n i e ./VI.1934/:W Wilnie bawią dwaj dziennikarze litewscy pp.Kapłan i Petrenas. Mają się oni udać do Warszawy.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

S k a z a n i e A .V o l d e m a r a s a .Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:17 czerwca Sąd Doraźny rozpatrywał sprawę Augustyna Voldemarasa. Oskarżony został uznany za winnego wspólnej z innymi akcji w celu obalenia istniejącej w Litwie władzy drogą zbrojnego powstania i skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e w u r z ę d a c h l i t e w s k i c h .Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:Dyrektorem Departamentu Politycznego M.S.Z. zostanie mianowany na miejsce p.Lozoraitisa obecny dyrektor Departamentu Prawno-Administracyjnego p.Bizauskas.-

Złożone przez sekretarza generalnego M-stwa Sprawiedliwości podanie o dymisję zostało przyjęte. Sekretarzem generalnym M-stwa Sprawiedliwości został mianowany prezes kowieńskiego Sądu Okręgowego p.A.Drevinskas. Prezesem Trybunału Najwyższego zamianowano członka Rady Stanu p.L.Ciplijauskasa. Obejmując nowe stanowisko p.Ciplijauskas ustępuje ze składu członków Rady Stanu, ale pozostaje doradcą tej instytucji.

Wiceprezesem Rady Stanu mianowano p.B.Masiulisa.-

S p r a w a k a t e d r y p r a w a k ł a j p e d z k i e g o w u n i w e r s y t e c i e k o w i e ń s k i m .Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:Jak podają b.lektor uniwersytetu berlińskiego prof. Radbruch podpisał umowę z władzami uniwersyteckiemi w sprawie wykładu kłajpedzkiego prawa kryminalnego na uniwersytecie W.W. W początku września prof.Radbruch przybędzie do Kowna. Obecnie mieszka on w Paryżu, jako emigrant polityczny.-

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a .

N o w a s z y k a n a w z g l ę d e m L i t w i n ó w p r u s k i c h.Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:Jak donosi Elta z Kłajpedy, w dn.17 czerwca kłajpedzkie t-wo "Aidas" obchodziło 15-lecie swego założenia. Na uroczystość zaproszono z Tylży t-wo śpiewackie, na czele którego stoi dr.Vydunas. Jednak ani dr.Vydunas ani chórzyści nie otrzymali pozwolenia na podróż do Litwy.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Z w a l c z a n i e h i t l e r y z m u .Prasa kowieńska /z 18.VI. 1934/:Na mocy uchwały szawelskiego sędziego śledczego został aresztowany i osadzony w więzieniu leśniczy Hans Vongher. Vonghera badano już uprzednio i roztoczono nad nim nadzór policyjny. Mimo sprawowanego nad nim nadzoru, Vongher, jako zdeklarowany działacz partji "Sovog", nie zaniechał swej wywrotowej akcji.

Pozatem z rozporządzenia szawelskiego sędziego śledczego zostali aresztowani Erich Boll i Scholler, obaj z pow.pogiegiowskiego. Aresztowani byli aktywnymi działaczami przeciwrządowej partji "Sovog". Obaj oni organizowali grupy młodzieży i troszczyli się o ich wojskowe szkolenie. Aresztowanych osadzono w więzieniu.-

Z rozporządzenia komendanta Kraju Kłajpedzkiego za podburzenie jednej części społeczeństwa przeciwko drugiej Kreuz, Blisze, Moscheiks i Pennel zostali skazani na grzywnę w wys.300 litów z zamianą na 1 miesiąc więzienia. Z rozporządzenia komendanta został również ukarany grzywną 300 litów z zamianą na 1 miesiąc więzienia za podburzanie jednej części społeczeństwa przeciwko drugiej Naujoks z Pogiegia.-

E m i g r a n c i n i e m i e c c y o a k c j i h i t l e r o w s k i e j w K r a j u K ł a j p e d z k i m .Prasa kowieńska /z 15.VI.1934/:Wydawany w Paryżu organ emigrantów niemieckich "Das Neue Tagebuch" zamieścił objektywny artykuł, rzucający światło na aspiracje hitlerowskie w Kraju Kłajpedzkim.

Opisując akcję hitlerowców w Kłajpedzie po przewrocie narodowo-socjalistycznym, przedstawia dziennik, jak kłajpedzcy urzędnicy chodzili po ulicach ze znakami swastyki, grożąc Żydom i Litwinom, jak śpiewali pieśń "Horst Wessel", witali się po hitlerowsku. Każdy myślał wówczas, że lada dzień wybuchnie pucz przeciwko Litwie. Gdy przybył dr.Navakas do Kłajpedy, położył on kres tej akcji i z hasłem "Zuueckkehr zum Reich" musiano narazie zerwać.

Nacjonaliści kłajpedzcy nie zrzekli się jednak swych planów i w dalszym ciągu prowadzą swą nielegalną akcję. Na czele ich konspiracyjnej organizacji stał nie kto inny, jak kłajpedzki nadprokurator baron von der Ropp. Podobnie, jak na Górnym Śląsku powstała tu legalna organizacja dla zemsty na zdrajcach /sprawa Jasutisa/.

Równolegle odbywa się teror w życiu prywatnem. Kto zrzeka się prenumeraty "Memeler Dampfboot", traci kredyt w kooperatywach i bankach. Osoby zaś, prenumerujące antyhitlerowski "Ostsee-Beobachter", otrzymują pogróżki.

Jakkolwiek nastroje w Kraju Kłajpedzkim dostosowane są dobrze do przyłączenia do III Rzeszy, właściwe niebezpieczeństwo grozi jednak zzewnątrz. Nikt nie wątpi, że pewnego dnia Niemcy uczynią próbę wtargnięcia do Kraju Kłajpedzkiego. Całe Prusy Wschodnie stoją pod znakiem potajemnej mobilizacji, która skierowana jest przeciw Kłajpedzie i Litwie. W Tylży skoncentrowane są resztki armji białogwardzistów z ks.Bermondtem Awałowem na czele.

Pod nazwą "Lanhelfer für Osten" aparat narodowych socjalistów przesyła do Prus Wschodnich tysiące wyćwiczonych młodych ludzi mimo, że nie brakuje tam bezrobotnych robotników rolnych. Planowe organizowanie wycieczek studentów do Królewca również ma ten sam cel - zbieranie rekrutów dla odzyskania Kraju Kłajpedzkiego.-

G o s p o d a r k a D y r e k t o r j a t u K r a j u K ł a j p e d z k i e g o .Prasa kowieńska /z 18.VI.1934/:"Liet.Keleivis" przytacza szereg cyfr, które nie świadczą, by Dyrektorjat Kraju Kłajpedzkiego troszczył się o oszczędność. Dla policji kraju przewidziane jest 930.940 lt., dla zaopatrzenia urzędników - 250.000 lt, /poza pensją/, czyli o 77.000 lt. więcej, niż w roku ubiegłym. Pozatem przewidziane są zapomogi dla urzędników na sumę 35.000 litów.

Do budżetu, jak dawniej, wciąż wpisywana jest suma na opłacenie tłumaczów sądowych. Tymczasem na odbudowę zniszczonych przed wojnę domów wyznaczono jedynie 60 tys.litów. Dziennik przypomina, że przed kilku laty jeden z przywódców "Landwirtschaftspartei" przywłaszczył sobie z sum wyasygnowanych na odbudowę domów 160.000 lt. i za przywłaszczone pieniądze zbudował gorzelnię.

Wogóle z projektu budżetu wynika, że się zmniejsza wydatki na cele produkcyjne, a zwiększa na utrzymanie administracji.-